

Władze Izraela twierdzą, że niezaszczepieni zagrażają szczepionym i całemu państwu

24 lipca 2021

W Izraelu dzielenie społeczeństwa na zaszczepionych i niezaszczepionych wchodzi na jeszcze wyższy poziom. Tamtejszy rząd ogłosił, że osoby niezaszczepione zagrażają tym zaszczepionym i całemu Izraelowi, wypychając go pod koła lockdownu.

Teraz gdy w Izraelu odnotowuje się kolejny wzrost dziennej liczby zakażeń, władza postanowiła jeszcze bardziej „zachęcić” niezaszczepionych obywateli do przyjęcia dawki praktycznie oskarżając ich o przyszły lockdown. „Milion Izraelczyków nie chce się szczepić. Oni zagrażają całej populacji, zagrażają pozostałym 8 milionom obywateli w kraju” – powiedział w czwartek premier Naftali Benett, a następnie zapowiedział, że jeśli sytuacja ze szczepieniami nie zmieni się, rząd może ogłosić czwarty lockdown.

Po przywróceniu „zielonych przepustek” izraelski premier zapowiedział, że wstęp na różne wydarzenia i imprezy jest odtąd zarezerwowany tylko dla zaszczepionych, ozdrowieńców i osób z negatywnym wynikiem testu na COVID-19. Naftali Benett ogłosił również, że państwo nie ma zamiaru płacić za testy osobom, które się nie zaszczepiły. Taka decyzja została już podjęta przez rząd.

W połowie lipca ten sam izraelski premier mówił, że szczepionki same nie rozwiążą problemu koronawirusa, ponieważ nie zapewniają takiej ochrony przed mutacją Delta, jakiej oczekiwano. W związku z rosnącą liczbą zakażeń, mimo zaszczepienia ponad 85% populacji, Izrael wcześniej przywrócił obowiązek noszenia maseczek w lokalach dla wszystkich –

zaszczepionych i niezaszczepionych, a kilka dni temu wprowadził nowe obostrzenia, m.in. przywracając „zielone paszporty” i ograniczając dostęp do wydarzeń dla osób zaszczepionych.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [TimesOfIsrael.com](https://www.timesofisrael.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)